



**MINISTER  
EDUKACJI I NAUKI**

Warszawa, 2006-03-08

DEE – 3 – WCh – 0401 - 4/06

*Pan  
Bogdan Borusewicz*

*Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej*

*Szanowny Panie Marszałku,*

nawiązując do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Jarosława Laseckiego na 6. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 lutego 2006 r. w sprawie podjęcia rozwiązań systemowych pozwalających jednostkom samorządu terytorialnego na bardziej właściwą realizację zadań oświatowych, przedstawiam uprzejmie Panu Marszałkowi następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z ustawą z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966 – z późn. zm.) wielkość części oświatowej subwencji ogólnej dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego ustala corocznie ustawa budżetowa (art. 27). Kwotę przeznaczoną na część oświatową subwencji ogólnej dla wszystkich gmin, powiatów i województw samorządowych ustala się w wysokości łącznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej, nie mniejszej niż przyjęta w ustawie budżetowej w roku bazowym, skorygowanej o kwotę innych wydatków z tytułu zmiany zakresu realizowanych zadań oświatowych (art. 28 ust. 1 ww. ustawy).

Ostateczne kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na 2006 r. dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego zostały naliczone na podstawie:

- określonej w ustawie budżetowej na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 244) ostatecznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej,
- rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 grudnia 2005 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2006 (Dz. U. Nr 266, poz. 2231),
- danych statystycznych GUS dot. roku szkolnego 2005/2006 (z uwzględnieniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2006 – Dz. U. Nr 178, poz. 1482 - z późn. zm.),

- danych dotyczących liczby nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego wykazanych w sprawozdaniach EN-3 według stanu na dzień 10 września 2005 r.,
- danych rzeczowych zweryfikowanych przez organy prowadzące/dotujące szkoły i placówki oświatowe.

Zgodnie z ww. ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, algorytm podziału subwencji oświatowej uzależnia wysokość przyznawanych środków od skali i struktury realizowanych zadań, mierzonych liczbą uczniów i wychowanków, z uwzględnieniem stopni awansu zawodowego nauczycieli. Konstrukcja algorytmu opiera się na kluczowym i podstawowym założeniu, iż środki subwencyjne dzielone są wg kryteriów jednolitych i powszechnych, a zatem identycznych dla wszystkich JST.

Uprzejmie Pana Marszałka informuję, że we wspomnianym wyżej rozporządzeniu Ministra Edukacji i Nauki w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na rok 2006, na podstawie którego dokonano naliczenia ostatecznych kwot subwencji oświatowej dla poszczególnych JST, utrzymano - wzorem roku ubiegłego - mechanizm dotyczący uwzględnienia w algorytmie podziału subwencji specyfiki szkół wiejskich i położonych w miastach do 5 tys. mieszkańców poprzez zastosowanie następujących parametrów:

- wagi  $P1 = 0,38$  dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów dla dzieci i młodzieży zlokalizowanych na terenach wiejskich lub w miastach do 5.000 mieszkańców,
- dodatkowej wagi  $R = 0,12$  - w ramach wskaźnika  $D_i$  - dla uczniów szkół zlokalizowanych na terenach wiejskich lub w miastach do 5.000 mieszkańców.

Specyfika ta znajduje wyraz w wyższych jednostkowych kosztach kształcenia ucznia w szkołach położonych na terenach wiejskich i w miastach do 5 tys. mieszkańców w porównaniu do szkół zlokalizowanych w miastach. Jest to spowodowane przede wszystkim niższą średnią liczebnością uczniów w oddziałach szkolnych oraz koniecznością wypłacania dodatków socjalnych (wiejskiego i mieszkaniowego) dla nauczycieli szkół położonych na wsi i w małych miastach.

Jednakże kwoty subwencji oświatowej nie można traktować jak wyłącznego źródła finansowania zadań oświatowych nałożonych na jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 5a ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 - z późn. zm.) środki niezbędne na realizację zadań oświatowych zagwarantowane są w dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W myśl art. 167 ust. 2 Konstytucji RP dochodami jednostek samorządu są dochody własne, subwencje ogólne (w tym oświatowa) i dotacje celowe z budżetu państwa. Oznacza to, iż część oświatowa subwencji ogólnej jest jedynie jednym ze źródeł dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Zadania oświatowe finansowane są również poprzez zdecentralizowanie udziału JST w podatkach. Regulacje w tej materii dokonywane są w oparciu o określenie udziału poszczególnych grup JST samorządów w podatkach PIT i CIT czy przekazywanych subwencjach. Kształtowanie wysokości subwencji oświatowej dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, musi zatem uwzględniać obiektywne wskaźniki, umożliwiające dokonanie podziału środków części oświatowej subwencji według kryteriów jednolitych i powszechnych dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego.

W obecnie obowiązującym systemie prawnym nie ma przepisu, z którego wynikałoby, iż budżet państwa gwarantuje w ramach części oświatowej subwencji ogólnej środki

na pokrycie wszystkich wydatków na realizację zadań oświatowych jednostek samorządu terytorialnego. Wręcz przeciwnie, zgodnie z art. 5a ust. 3 ustawy o systemie oświaty środki niezbędne na realizację zadań oświatowych, o których mowa w ust. 2 tej ustawy, w tym na wynagrodzenia nauczycieli oraz utrzymanie szkół i placówek, zagwarantowane są w dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Natomiast odnosząc się do kwestii ewentualnego przekazywania prowadzenia szkół w gminach wiejskich fundacjom lub stowarzyszeniom, uprzejmie Pana Marszałka informuję, że zgodnie z art. 5 ust.5 ww. ustawy o systemie oświaty zakładanie i prowadzenie publicznych przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów należy do zadań własnych gminy. Wymieniony przepis określa obowiązek jednostek samorządu terytorialnego jako „zakładanie i prowadzenie szkół”, a nie jako „zapewnienie uczniom kształcenia w szkołach”. Zatem jest w nim wskazana organizacyjna forma realizacji ciężącego na gminie obowiązku, a mianowicie „zakładanie i prowadzenie” odpowiednich jednostek organizacyjnych systemu oświaty: przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów.

Ustawa stworzyła również możliwość funkcjonowania obok szkół publicznych – także szkół niepublicznych. Szkoły i placówki niepubliczne mogą być zakładane przez osoby prawne np. stowarzyszenia, fundacje, spółki i osoby fizyczne po uzyskaniu wpisu do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego zobowiązaną do prowadzenia odpowiedniego typu publicznych szkół i placówek. Szkoły niepubliczne mogą uzyskać uprawnienia szkoły publicznej po spełnieniu przez nie warunków określonych w art. 7 ust. 2 ustawy.

Szkoły i placówki publiczne mogą być zakładane również przez osoby prawne i osoby fizyczne po uzyskaniu zezwolenia od właściwej jednostki samorządu terytorialnego, której zadaniem jest prowadzenie szkół lub placówek publicznych danego typu lub rodzaju. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania na podstawie upoważnienia zawartego w art. 58 ust. 5 ustawy o systemie oświaty określił w rozporządzeniu z dnia 4 marca 2004 r. szczegółowe zasady i warunki udzielania i cofania zezwolenia na założenie szkoły lub placówki publicznej przez osobę prawną lub osobę fizyczną (Dz. U. Nr 46, poz. 438).

Dotowanie szkół publicznych prowadzonych przez osoby prawne lub osoby fizyczne jest odrębnym zadaniem gminy i nie może zastąpić obowiązku realizowania zadania określonego w art. 5 ust. 5 ustawy o systemie oświaty.

Szkoła publiczna prowadzona przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub przez osobę fizyczną, różni się w istotny sposób od szkoły publicznej prowadzonej przez gminę, gdyż:

- nie jest objęta uchwalanym przez radę gminy planem sieci szkół, o którym mowa w art. 17 ust. 4 ustawy o systemie oświaty,
- nie ustala się dla niej obwodu, chyba że osoba prowadząca szkołę wystąpi do rady gminy o ustalenie takiego obwodu,
- nie może być jednostką budżetową ani zakładem budżetowym (art. 80 ust. 1),
- nie stosuje się do niej wymogu przeprowadzania konkursu na stanowisko dyrektora szkoły (art. 36 a ust. 3 a),
- nie stosuje się do niej wymogu uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty w przypadku odwołania dyrektora szkoły w trakcie roku szkolnego bez wypowiedzenia (art. 38 ust. 2),

- do jej likwidacji nie jest wymagane uzyskanie pozytywnej opinii kuratora oświaty, ale wystarczy zgoda wójta, który udzielił zezwolenia na założenie szkoły (art. 59 ust. 2),
- status nauczycieli zatrudnionych w takiej szkole istotnie różni się od statusu nauczycieli w szkołach gminnych i jest analogiczny jak status nauczycieli zatrudnionych w szkołach niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, do których mają zastosowanie tylko niektóre przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz.1112 - z późn. zm.).

Niezależnie od powyższego należy jeszcze zgłosić kilka innych uwag, co do trybu, jaki musiałyby zastosować władze jednostki samorządu terytorialnego chcąc zrealizować swój projekt:

- przede wszystkim gmina nie może bezpośrednio przekazać istniejących szkół gminnych fundacji lub stowarzyszeniu, gdyż są one jednostkami budżetowymi gminy (fundacja i stowarzyszenie nie mogą prowadzić szkoły w formie jednostki budżetowej) – i jako takie musiałyby uprzednio zostać zlikwidowane,
- zamiar likwidacji każdej szkoły publicznej prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego wymaga zachowania trybu określonego w art. 59 ust. 1 oraz uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty – zgodnie z ust. 2 tego artykułu,
- likwidacja szkoły publicznej pociąga za sobą obowiązek wypłacenia nauczycielom świadczeń, o których mowa w art. 20 Karty Nauczyciela,
- fundacja lub stowarzyszenie musiałyby uzyskać pozwolenie wójta / burmistrza na założenie każdej szkoły publicznej,
- projekt zamierzonych zmian organizacyjnych winien zostać przekazany do zaopiniowania odpowiednim instancjom związków zawodowych, gdyż jego realizacja w istotny sposób wpłynęłaby na ograniczenie uprawnień pracowniczych nauczycieli.

Należy podkreślić, że przepisy prawa oświatowego dają możliwość zakładania i prowadzenia szkół przez fundacje i stowarzyszenia. Jest to szansa dla tych środowisk, które aktywnie podejmują działalność obywatelską na rzecz swojej miejscowości, gdzie istnienie szkół jest zagrożone głównie ze względów demograficznych, a funkcjonowanie szkół i placówek jest zasadne chociażby ze względu na odległość do najbliższej innej szkoły i wiążącą się z tym koniecznością dowożenia dzieci.

Ponadto uprzejmie Pana Marszałka informuję, że prowadzenie zadań oświatowych jest nie tylko zadaniem własnym jednostek samorządu terytorialnego, ale również zadaniem priorytetowym z punktu widzenia pozostałych zadań nakładanych przepisami ustaw na samorządy. Sens istnienia i powoływania takich struktur, jak samorządy terytorialne w znacznym stopniu uzależniony jest bowiem od stopnia identyfikacji i poprawnej realizacji kluczowych zadań publicznych, jakim jest edukacja. Nie jest zatem dopuszczalne ani możliwe posługiwanie się stwierdzeniami o „borykaniu się” się samorządu z zadaniami edukacyjnymi czy „zmniejszaniu tempa rozwoju gminy” w efekcie realizacji zadań oświatowych.

Należy podkreślić, iż w latach 1999-2006 nastąpił znaczny wzrost nakładów ponoszonych przez budżet państwa w ramach subwencji oświatowej - z 16,5 mld zł w roku 1999 do ponad 26,6 mld zł w roku 2006. W tym okresie część oświatowa subwencji ogólnej wzrosła zatem aż o 61,2%. Żaden z podmiotów publicznych nie odnotował porównywalnego wzrostu przyznawanych środków.

Wyjątkowo pozytywne zmiany w kierunku realnej możliwości osiągania długofalowej stabilizacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego zapoczątkowała nowa ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966 - z późn. zm.). Ustawa zwiększyła stopień decentralizacji dochodów poprzez zwiększenie dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego (zwiększone procentowe udziały w podatkach dochodowych PIT – od osób fizycznych i CIT – od osób prawnych) oraz wyzwoliła w części aktywność samorządów zarówno w zakresie pozyskiwania dochodów własnych, jak i w zakresie podejmowania decyzji dotyczących planowania wydatków i ich racjonalizacji w długofalowej perspektywie.

Efekty wejścia w życie nowej ustawy zaistniały już w 2004 r. Zdecydowana większość samorządów odnotowała w tym roku znaczny i nieplanowany wzrost dochodów, determinujący w konsekwencji znaczącą nadwyżkę budżetową w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego. Szczególnie znaczący wzrost odnotowano w tzw. dużych miastach, gdzie kluczem stabilizacji finansowej stał się podatek dochodowy od osób prawnych – CIT. Jak wynika z analiz udział w rosnącym wroście gospodarczym odnotowały nawet gminy wiejskie. Należy wskazać, iż jednostki samorządu terytorialnego zaplanowały na 2004 deficyt w wysokości 5.278.202 tys. zł. Ostatecznie zamknięto budżety z nadwyżką 117.176 zł. Powyższe kwoty świadczą o skali wzrostu nakładów na zadania publiczne. Rosnąca poprawa sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego nie jest ponadpublicznym zyskiem i musi wpływać na odpowiedzialne i skuteczne wypełnianie zadań, w tym zadań oświatowych – odpowiednio do faktu, iż to państwo przepisami ustaw zainicjowało właśnie taki, celowy wzrost dochodów.

Fundacje i stowarzyszenia są podmiotami usytuowanymi poza sferą władzy publicznej, których działalność regulują statuty i cele w nich zawarte. Działalność i zakres oddziaływania stowarzyszenia zależy, zatem bezpośrednio od podmiotów, które je powołały, a nie wynika z zakresu zadań i obowiązków Państwa. Odpowiednio na istnienie lub nieistnienie stowarzyszeń i fundacji oraz zakres i sposób ich oddziaływania Państwo i jego organy nie mają znaczącego wpływu. W sytuacji, w której istnieje zdefiniowany prawnie obowiązek szkolny nie jest możliwe uzależnienie realizacji tego obowiązku od podmiotów, na które administracja publiczna nie ma skutecznego wpływu.

Wbrew potocznym opiniom skutki te nie są jednorodne w poszczególnych samorządach, a źródłem zróżnicowania wydatków nie jest dokonywany podział części oświatowej subwencji. Zdecentralizowanie finansowania zadań oświatowych jest bowiem tylko konsekwencją zdecentralizowania kompetencji w zakresie przepisów stanowiących i przesądzających o wysokości tych skutków przez poszczególne JST.

Odpowiednio, w świetle obowiązujących przepisów ani Rząd RP, ani nawet Parlament RP, nie mają żadnej możliwości wpływu na:

- zatrudnienie nauczycieli, pracowników niepedagogicznych (przesądzające bezpośrednio o wydatkach na cele płacowe),
  - wyposażenie i bieżące opłaty (przesądzające o wydatkach rzeczowych i innych wydatkach majątkowych),
  - remonty i inwestycje,
- ani na cel, zakres i postawione standardy.

Każdą decyzję w tej materii podejmuje – odrębnie i na własną odpowiedzialność – ponad 2,8 tys. rad gmin, powiatów, sejmików województw. Samodzielność ta jest przed ingerencją administracji centralnej chroniona sądownie.

Nie jest w konsekwencji możliwe przenoszenie skutków tych decyzji na poziom administracji rządowej. Nie istnieją również przepisy powszechne, które ograniczałyby samodzielność JST w organizacji i dostosowaniu sieci szkolnej oraz organizacji pracy do definiowanych lokalnie potrzeb. Jeżeli zatem występują tu znaczące dysproporcje, również w zakresie relacji wysokości części oświatowej subwencji ogólnej do ponoszonych wydatków, to w pierwszym rzędzie odzwierciedlają one zakres zróżnicowania podejmowanych integralnych działań samorządowych w zakresie oświaty.

Punktem odniesienia dla przeciwdziałania niekorzystnym tendencjom obserwowanym w danym samorządzie powinna być analiza kompetencji własnych w zakresie racjonalizowania wydatków, a nie próba pozbycia się zadania, które legło u podstaw zdecentralizowania władzy publicznej, w tym powołania samorządów terytorialnych.

Odpowiednio do priorytetowego zadania realizowanego przez Państwo jakim jest edukacja nauczyciele stanowią najliczniejszą grupę zawodową sektora finansów publicznych. Grupa ta – poprzez wykonywanie pracy o szczególnej roli, związanej z kształceniem i wychowywaniem kolejnych pokoleń – determinuje proces rozwoju kraju i stanowi oblicze Polski w świecie.

Specyfika zawodu nauczyciela przesądza, iż jest niezbędne, aby status prawny tej grupy zawodowej określała odrębna pragmatyka zawodowa. Obecnie rolę tę spełnia ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 - z późn. zm.). Ustawa ta, kierując się powyższymi przesłankami, określa kluczowe obszary relacji pracodawca – pracobiorca tj. formy nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy, sposób wykonywania pracy, zasady wynagradzania, odpowiedzialność dyscyplinarną, uprawnienia socjalne itp. Z tego względu wybór stosunku pracy jako podstawowej formy organizacyjnej wykonywania pracy przez nauczycieli konsekwentnie wynika z brzmienia przepisów oświatowych.

Jedną z podstaw nawiązania stosunku pracy jest umowa o pracę. Jest to stosunek prawny o charakterze zobowiązaniowym. Wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy – zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy - charakteryzuje się następującymi elementami:

- jest wykonywana osobiście i za wynagrodzeniem,
- jest powtarzalna w jednostkach czasu (w znaczeniu czynnościowym),
- wykonywana jest na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem.

Mając na uwadze istotę pracy nauczyciela, która polega na realizacji treści programowych nauczania i wychowania zgodnie z przepisami ustaw i pozostałych aktów wykonawczych różnej rangi (rozporządzenia organów administracji rządowej, uchwały organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego, statuty szkół, placówek), wydaje się, iż powyższa forma organizacyjna wykonywania i świadczenia pracy jest jedyną z możliwych. Tak wykonywana praca będzie bowiem pracą wykonywaną z uwzględnieniem podmiotów uczestniczących w procesie zarządzania i nadzoru nad oświatą – tj.: dyrektora szkoły, organu prowadzącego, kuratora oświaty, ministra edukacji.

Z oczywistych względów taka forma organizacyjna wykonywania pracy rodzi dla pracodawcy (a w przypadku oświaty także dla organu prowadzącego) koszty np. z tytułu obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, płatnych urlopów wypoczynkowych, obowiązku płatności za 33 dni zwolnienia lekarskiego pracownika w roku kalendarzowym, pokrywania kosztów obowiązkowych badań lekarskich dla pracowników, odpraw dla ewentualnie zwalnianych pracowników itp.

Skutków finansowych realizacji wzajemnych zobowiązań pracodawców i nauczycieli w szkole publicznej prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego nie można konfrontować ze skutkami finansowymi szkoły prowadzonej przez stowarzyszenie czy fundację.

Jak wynika z posiadanych informacji w przypadku stowarzyszeń i fundacji wykonywanie zadań nauczyciela jest tu regulowane przez pracodawcę zazwyczaj nie w ramach umowy o pracę, a umowy cywilno-prawnej, zmniejszającej w kluczowy sposób koszty pracy m.in. o składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalno-rentowe, wypadkowe itp.).

Jest to jednak działanie niezgodne z prawem. Istotą, bowiem umowy cywilno-prawnej (np. umowy-zlecenia) jest przede wszystkim dyspozycja do samodzielnego organizowania sobie pracy i wyboru sposobu jej wykonywania (poza nadzorem pedagogicznym). Charakter takiej umowy zobowiązaniowej nie wymaga od zatrudnionego współpracy i podporządkowania się dyrektorowi w zakresie wykonanych obowiązków, wykonywania pracy w określonym czasie. Umowa taka nie przewiduje wreszcie zobowiązań pracodawcy w zakresie płatnych urlopów wypoczynkowych czy finansowania świadczeń w razie zwolnienia lekarskiego.

Takie rozwiązanie prawne dla osób realizujących kluczowe zadanie państwa byłoby nie tylko niedopuszczalne pod względem systemowym, ale i ograniczałoby możliwość wpływu na jakość i celowość kształcenia.

Sukces finansowy prowadzenia szkół i placówek przez osoby fizyczne i prawne polega zatem na łącznym wystąpieniu następujących przesłanek:

- szkoła prowadzona przez fundację i stowarzyszenie jest drugim miejscem pracy nauczyciela (pierwszym jest szkoła publiczna), zgadza się on tu zatem na podpisywanie umów skrajnie dla niego niekorzystnych (z obniżonymi składkami na ubezpieczenia społeczne, bez prawa do płatnego urlopu itp.),
- szkoła taka obniża koszty poprzez korzystanie z umów cywilnych, w sytuacji w której nie są to dopuszczalne formy prawne dla uregulowania stosunków pracowniczych między pracodawcą i pracobiorcą. Ewentualne zaskarżenie do sądu pracy w każdym przypadku spowoduje konieczność zapłaty stosownej rekompensaty.

Jak wynika z powyższego sukces finansowy jest iluzoryczny i możliwy jedynie w sytuacji, w której szkolnictwo prowadzone przez osoby fizyczne lub prawne jest jedynie uzupełnieniem szkolnictwa powszechnego.

Kluczowym podmiotem w systemie oświaty jest jednak uczeń (wychowanek). Jakikolwiek działania podejmowane w sferze organizacji funkcjonowania tego systemu (w tym w sferze organizacji pracy nauczycieli) powinny mieć na uwadze przede wszystkim dobro dziecka i efektywność nauczania, a nie powinny odnosić się do okresowych kłopotów

finansowych jednostek samorządu terytorialnego podczas realizacji zadań publicznych. Każdorazowo, bowiem konsekwencje takiego działania ponosić będą dzieci oraz młodzież ucząca się.

Administracja rządowa nieustannie monitoruje zjawiska towarzyszące realizacji zadań oświatowych. Wyrazem i konsekwencją powyższego stały się w 2004 r. zmiany w ustawie - Karta Nauczyciela. Ustawa z dnia 15 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 179, poz. 1845) wprowadziła szereg rozwiązań korzystnych z punktu widzenia samorządów. W szczególności zmiany objęły regulacje dotyczące zasad awansu zawodowego, zatrudniania nauczycieli, zasad wynagradzania, wypłaty poszczególnych składników wynagrodzenia, uprawnień nauczycieli do urlopu dla poratowania zdrowia, kompetencji ministra edukacji oraz samorządu w zakresie stanowienia wynagrodzeń nauczycielskich. Wprowadzone regulacje skutecznie uporządkowały sferę kształtowania budżetów jednostek samorządu terytorialnego oraz ustanowiły czytelną regułę planowania wydatków samorządów i państwa w zakresie środków na wynagrodzenia nauczycieli, jak również obniżyły tempo wzrostu wydatków płacowych na nauczycieli.

Niezależnie od powyższego, kluczowe działania uzupełniające podjęte rozwiązania systemowe muszą być dodatkowo podjęte na poziomie każdego samorządu. Do zadań tych należą m.in:

- zatwierdzanie arkusza organizacyjnego szkoły, w którym jest określana szczegółowa organizacja nauczania, wychowania i opieki w danym roku szkolnym,
- możliwość ustalania wysokości wynagrodzeń nauczycielskich na poziomie wyższym, niż przewidziany w ww. ustawie Karta Nauczyciela,
- dokonywanie stałej analizy w zakresie racjonalności utrzymywania dotychczasowej sieci szkół i w konsekwencji ewentualne inicjowanie procesu ich likwidacji z uwzględnieniem możliwości przeniesienia uczniów do innych szkół w oparciu o art. 59 ustawy o systemie oświaty,
- dokonanie analizy pod kątem racjonalizacji wyposażenia szkół i placówek oraz bieżących opłat, remontów i inwestycji.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, że z funduszy strukturalnych nie mogą być wprost finansowane płace nauczycieli ani koszty prowadzenia szkół. Gminy mogą ubiegać się o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyłącznie na te projekty w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich i Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, w których zostały wymienione jako potencjalni beneficjenci (projektodawcy) w uzupełnieniach tych programów (np. działanie 3.5.1. Lokalna infrastruktura edukacyjna i sportowa - ZPORR).

*Z wyrazami szacunku*

**W/Z MINISTRA  
PODSEKREJARZ (STANU)**

*Zdzisław Hensel*